Cena 2 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 90 | Częstochowa, wtorek 16 kwietnia 1946 r. | Rok II

Trzymamy Straż nad Odrą i Nisą

SZCZECIN, (PAP) 13. 4. — 13 kwietnia r. b. rozpoczęły się w Szczecinie wielkie uroczystości pod hasłem „Trzymamy straż nad Odrą". Do miasta napłynęło ponad 30 tys. osób. Przy pięknej słonecznej pogodzie przybywają z różnych stron kraju pociągi wiozące delegację.

Miasto przystrojone odświętnie wita muzyką orkiestr licznych gości. Ulice zapełniły się młodzieżą defilującą ze śpiewem po starym grodzie piastowskim. W godzinach przedpołudniowych poczty sztandarowe związków, stowarzyszeń, partii politycznych, związków młodzieży jak Z. W. M. O. M. Tur, Wici, ZHP podążały na przystrojony zielenią i barwami narodowymi dworzec kolejowy, aby przywitać dostojników państwowych przybywających na uroczystość. Równocześnie na boisku w lasku arkońskim odbyły się igrzyska sportowe, budząc duże zainteresowanie licznych widzów. W godzinach popołudniowych na Placu Hołdu Pruskiego, gdzie stał ongiś pomnik Wilhelma rozpoczęły się uroczystości związane z założeniem kamienia węgielnego pod pomnik „Trzymamy straż nad Odrą". Nad ustawionymi dwoma kolumnami wznosi się wielki biały orzeł, obok znak gryfa, a pod nim napis „Trzymamy straż nad Odrą" oraz tablica ze słowami „Bohaterom poległym na szlaku bolesławowym Odry i Bałtyku" z datą utrwalającą w historii Polski pierwszy obchód szczeciński 14 kwietnia 1946 r. Wokół placu ustawiły się nieprzejrzane tłumy ludności oraz niezliczone oddziały młodzieży, które w ramach uroczystości zorganizowały ogólnopolski zlot.

Dowódca 12 dywizji piechoty gen. Lemontowicz składa raport Ministrowi Informacji i Propagandy Matuszewskiemu, który otwierając oficjalną część uroczystości wygłasza przemówienie. Po przemówieniu ministra Matuszewskiego ks. dziekan generalny Warchałowski dokonał poświęcenia podkreślając w gorących słowach, że dzięki Opatrzności ziemie zachodnie powróciły do Polski, my zaś nowe granice przekazujemy po wieczne czasy naszym pokoleniom. Z kolei Minister Matuszewski dokonał zapalenia znicza ku czci bohaterów poległych w walce o odzyskanie polskiego wybrzeża, a następnie wśród uroczystego milczenia wielotysięcznych tłumów, przerywanego tylko głuchym warczeniem werbla, odbył się apel poległych. Tym, którzy walczyli z faszyzmem i oddali krew i życie, którzy ginęli na wszystkich frontach świata i niezliczonych katowniach z myślą o Polsce i dla Polski, — cześć i chwała! Polskiej Brygadzie im. Dąbrowskiego, walczącej z przemocą faszystowską w Europie w obronie ludu hiszpańskiego cześć i chwała! (werbel). Bohaterskim żołnierzom Wojska Polskiego walczącym w 1939 roku z nawałą hitlerowską, cześć i chwała! (werbel). Partyzantom Gwardii Ludowej, walczącym w pierwszych szeregach o wolność i sprawiedliwość, cześć i chwała! (werbel). Armii Ludowej walczącej w ponurych mrokach okupacji o jasną i lepszą przyszłość cześć i chwała! (werbel). Batalionom chłopskim walczącym ramię przy ramieniu z robotnikiem i inteligentem, cześć i chwała! (werbel). Armii Krajowej walczącej ofiarnie z hitlerowskim najeźdźcą cześć i chwała! (werbel). Milicji RPPS, niezłomnej wojowniczce o ideały wolności i sprawiedliwości, cześć i chwała! (werbel). Partyzantom polskim, walczącym we Francji i Jugosławii za wolność naszą i waszą cześć i chwała (werbel). Żołnierzom I-szej Armii Wojska Polskiego, walczącym na wiekopomnym szlaku Lenino — Berlin, cześć i chwała! (werbel). Żołnierzom 2-giej Armii Wojska Polskiego bohatersko walczącym w sercu powalonej Rzeszy, cześć i chwała! (werbel). Żołnierzom I-go Korpusu Pancernego, zdobywającym Gdynię, Gdańsk, cześć i chwała! (werbel). Żołnierzom wojsk bezpieczeństwa wewnętrznego, Milicji Obywatelskiej, poległym w walce o demokrację z faszystowskimi bandytami, cześć i chwała (werbel). 6 milionom Polaków zamordowanym w obozach koncentracyjnych, spalonych w krematoriach Oświęcimia, Majdanka, Treblinki, Mauthausen, Buchenwaldu, Belsen, Dachau, Oranienburga, Stutthofu i innych — cześć i chwała! Po apelu poległych nastąpił wzruszający moment ślubowania młodzieży polskiej.

„My, młodzież polska, spadkobiercy dumnej tradycji nieubłaganej walki w o wolność sprawiedliwość, demokrację, ślubujemy Narodowi Polskiemu stać niezłomnie na straży naszych granic na Odrze, Bałtyku i Nisie. Zgodnym wysiłkiem młodych rąk, serc i mózgów zagospodarujemy te ziemie. Złączymy je na zawsze z macierzą. Zbudujemy Polskę wielką i potężną, Polskę sprawiedliwą, społeczną".

W tej chwili przybyła sztafeta harcerska niosąca ziemię z Gdańska pod pomnik „Trzymamy straż nad Odrą". Woreczek z ziemią odebrał Minister Matuszewski, który wysypał go pod cokół pomnika. Chóralne odśpiewanie Roty przez wielotysięczne rzesze zakończyło uroczystość na placu.

W godzinach wieczornych w ramach ogólnego zlotu młodzieży, na Wałach Chrobrego nad wybrzeżem portowym odbyły się wielkie pokazy. Na trybunę utworzoną na Wałach Chrobrego wkroczyli Prezydent KRN Bierut, Premier Osóbka Morawski, Marszałek Polski Rola Żymierski w otoczeniu członków Prezydium KRN, Rządu, Generalicji, oraz przedstawicieli społeczeństwa z całej Polski. Obok uszeregowały się oddziały wojska oraz delegacje młodzieży z pocztami sztandarowymi. Pokazy rozpoczęły się wejściem do portu jednostek polskiej marynarki wojennej, po czym wojewoda Borkowicz następującymi słowami powitał przybyłych dostojnych gości. „Obywatele! Wielki dzień dziś nastał, nie tylko dla Szczecina, ale dla całego naszego kraju. Prezydent KRN Ob. Bierut, Premier Rządu Jedności Narodowej Ob. Morawski, Marszałek Polski Żymierski i inni dostojnicy państwowi swym przybyciem do morskiego miasta Szczecina dokumentują wolę Rządu, wolę najszerszych mas społeczeństwa polskiego do pracy ofiarnej nad odbudową tego miasta, nad rozkwitem tej ziemi piastowskiej, w którą wsiąkła już krew i pot naszych pionierów. Z serc naszych płyną słowa: Obywatelu Prezydencie, Obywatelu Premierze, wierzcie nam, że przyszliśmy tutaj nie na galówkę, przyszliśmy, aby światu, a przede wszystkim Wam zamanifestować wolę niezłomną do pracy i walki o utrzymanie i rozkwit tej ziemi. Mówca zakończył okrzykiem na cześć Prezydenta Ob. Bieruta Bolesława.

Z kolei Prezydent Bierut powitał zgromadzoną młodzież następującymi słowami: „Młodzieży polska! Witam Was w prastarym polskim Szczecinie. Witam Was na prastarej piastowskiej ziemi polskiej, witam Was nad morzem polskim. Wasz tak liczny zlot na ziemie odzyskane, aby uczcić wielką uroczystość wyzwolenia Pomorza, uważam za dokument miłości dla historii Polski i tych ziem, które są zroszone krwią naszych praojców, które są usiane popiołem bohaterów, którzy zakładali nasze państwo, stworzyli tu na tych ziemiach naszą historię. Wierzę, że otoczycie ziemie te miłością swoją, że ogrzejecie je swym młodzieńczym zapałem i entuzjazmem. Wierzę, że po skończeniu szkoły przybędziecie na te ziemie, aby jako inżynierowie, technicy budowniczy, kapitanowie, marynarze roznieść poprzez morze polskie sławę naszego narodu. Niech żyje młodzież polska, niech żyje Polska!".

W imieniu młodzieży polskiej zabrał głos komendant zlotu Laton, podkreślając, że tak, jak młodzież polska potrafiła w czasie okupacji walczyć o Polskę, tak obecnie potrafi pracą swą ją odbudować.

„Swierdzamy, że żadna siła, ani żadna mowa Churchilla nie odsunie nas od Odry i Nisy. My młodzi przyrzekamy wiernie trzymać straż nad Odrą. Przyrzekamy dla obrony tych ziem oddać życie i krew. Staniemy gotowi na każdy zew, nie zawiedziemy, gdy będzie chodziło o całość naszych granic".

Z kolei nastąpiły pokazy młodzieży, na które złożyły się tańce regionalne, popisy harcerskie oraz zapalenie ogni nad Odrą, które ciągnąć się będą od Szczecina do granicy województwa pomorskiego.

—o—

Porozumienie w sprawie Persji

TEHERAN, 15. 4. — Premier perski Sultaneh oświadczył w dniu wczorajszym, że w wyniku porozumienia pomiędzy rządami ZSRR i Persji zaszła zupełna zmiana w ich wzajemnych stosunkach. W ciągu ostatnich 24-ch godzin premier perski spodziewa się powiadomić Radę Bezpieczeństwa, że rząd perski jest przekonany o porozumieniu, które będzie osiągnięte.

W dalszym ciągu premier Sultaneh oświadczył, że ewakuacja wojsk radzieckich ogarnęła już wielkie obszary ziemi perskiej i że szybko posuwa się naprzód. Rząd perski otrzymał godne zaufania wiadomości, że wojska radzieckie opuszczają obecnie Azerbejdżan. Premier perski informuje również, że wkrótce w miejscowości Kieres koło Teheranu rozpocząć się mają rozmowy pomiędzy przedstawicielami rządu perskiego, a przedstawicielami ludności Azerbejdżanu.

LONDYN (BBC), 15. 4. — Rząd perski przesłał do Waszyngtonu nowe instrukcje dla swego ambasadora i przedstawiciela w Radzie Bezpieczeństwa dr. Husseina Alah. Ambasador ma oświadczyć na Radzie Bezpieczeństwa, iż rząd perski ufa, że radziecko-perskie porozumienie zostanie sfinalizowane w sposób honorowy. Delegat perski ponadto ma złożyć Radzie Bezpieczeństwa sprawozdanie z rokowań prowadzonych pomiędzy rządami radzieckim i perskim oraz omówić zawarte pomiędzy tymi rządami porozumienie w sprawie ewakuacji wojsk radzieckich z Persji, która ma być ukończona do dnia 6 maja b. r.

LONDYN (BBC), 14. 4. — Pierwszą sprawą, którą ma rozważać Rada Bezpieczeństwa w dniu jutrzejszym, ma być sprawa perska. Przedstawiciel ZSRR zgłosi formalnie wniosek o zdjęcie tej sprawy z porządku obrad Rady. Również przedstawiciel Persji zgłosi wniosek swego rządu w tejże sprawie.

Następnym zagadnieniem do rozważenia w czasie jutrzejszych obrad będzie sprawa Hiszpanii. Zadaniem przedstawiciela Polski ambasadora prof. Langego będzie przekonanie Rady Bezpieczeństwa, że działalność reżimu gen. Franco w Hiszpanii stanowi groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa świata.

Jugosławia uznaje hiszpański rząd emigracyjny

NOWY JORK, 14. 4. — Z Belgradu donoszą, że rząd jugosłowiański uznał republikański emigracyjny rząd Girala za jedyny oficjalny rząd hiszpański.

NOWE SZCZEGÓŁY W SPRAWIE GENERAŁA FRANCO

LONDYN (BBC), 15. 4. — Jak twierdzą poinformowani Polska i ZSRR mają przedstawić Radzie Bezpieczeństwa bogaty zbiór dokumentów, dotyczących działalności reżimu generała Franco w Hiszpanii.

W Danii odbyły się wczoraj liczne demonstracje, zorganizowane przez komunistów przeciw reżimowi gen. Franco w Hiszpanii. W Kopenhadze manifestanci uchwalili rezolucję do rządu duńskiego, wzywającą do zerwania stosunków dyplomatycznych z reżimem gen. Franco.

Wielki wiec przeciw gen. Franco odbył się również w Oslo. Demonstranci uchwalili zwrócić się do rządu norweskiego z wezwaniem do udzielenia poparcia krajom, domagającym się postawienia sprawy reżimu gen. Franco w Hiszpanii na porządku dziennym obrad Rady Bezpieczeństwa.

Benesz o polityce zagranicznej

PRAGA 15. 4. — Prezydent republiki czechosłowackiej Benesz oświadczył, że wysiedlanie z terenów objętych przez Czechosłowację Niemców i Węgrów będzie zakończone w tym roku i że odbędzie się w warunkach humanitarnych.

Następnie prezydent Benesz oświadczył, że jakkolwiek Czechosłowacja pragnie zachować tradycyjne węzły wiążące ją z państwami zachodnimi, to jednak zasadniczo stanowisko jej będzie pańslawistyczne t. zn. politykę swą będzie opierać na współpracy ze wszystkimi państwami słowiańskimi.

PREZ. BENESZ O GRANICACH CZESKO-WĘGIERSKICH

PRAGA (PAP). — Prezydent Czechosłowacji Benesz przyjął na zamku Hradczyńskim delegację Słowaków z Węgier, którzy w ramach umowy czesko-węgierskiej powrócić mają do kraju. Omawiając przy tej okazji kwestię wzajemnych stosunków między obydwoma państwami prezydent Benesz oświadczył, iż wszyscy Węgrzy muszą sobie uświadomić, że sprawa granicy między Czechosłowacją a Węgrami musi być załatwiona definitywnie i nigdy więcej żadnej zmiany granic nie będzie. „Trwałość i integralność Czechosłowacji jest dla nas rzeczą nienaruszalną — oświadczył prezydent Benesz. — „Nienaruszalną była dla nas po pierwszej wojnie, w której zwyciężyliśmy, tym bardziej będzie nienaruszalną po tej drugiej wojnie światowej. Mówię o tym całkiem wyraźnie, nie chcę, aby w sprawie tej były jakiekolwiek wątpliwości. Jedynie bowiem otwartością możemy spowodować nawiązanie dobrych stosunków pomiędzy obu krajami".

—o—

POSIEDZENIE LIGI NARODÓW

GENEWA (PAP). — Na piątkowym plenarnym posiedzeniu Ligi Narodów zabrał głos przedstawiciel Argentyny, który jest jednocześnie szefem delegacji do ONZ. — Oświadczył on, że polityka rządu Argentyny jest zgodna z zasadami ONZ, co stanowi gwarancję pozytywną współpracy Argentyny z narodami miłującymi pokój. Szef delegacji portugalskiej oświadczył, iż należy mieć zaufanie do ludzi, którzy podjęli się olbrzymiego zadania odbudowy świata. Dla małych narodów zagadnieniem najbardziej palącym jest problem, jaka będzie ich sytuacja polityczna.

PRZEDSTAWICIELE CENTRUM USTĄPILI Z RZĄDU GRECKIEGO

NOWY JORK, 14. 4. — Agencja Reutera donosi z Aten, iż dwaj ministrowie greccy Venizelos i Kanelopulos oświadczyli, że ustępują z rządu.

LONDYN (BBC), 14. 4. — Powodem ustąpienia z rządu greckiego ministrów Venizelosa i Kanelopulosa — przedstawicieli centrum, jest depesza, jaką wysłali populiści a więc monarchiści do króla Jerzego, przebywającego na wygnaniu w Londynie, zapewniająca o ich lojalności względem króla oraz o niezadowoleniu z pozostania arcybiskupa Damaskinosa na stanowisku regenta. Damaskinos stara się obecnie o wyjaśnienie mu propozycji, w myśl których miałby pozostać na swoim stanowisku do czasu unormowania sytuacji w Grecji.

DZIEŃ PANAMERYKAŃSKI W STANACH ZJEDNOCZONYCH

NOWY JORK, 14. 4. — W dniu jutrzejszym w całych Stanach Zjednoczonych obchodzony będzie uroczyście dzień panamerykański. Kulminacyjnym punktem tego dnia będzie przemówienie prezydenta Trumana, transmitowane przez radio.

PIERWSZY DZIEŃ ZJAZDU PRASY LUDOWEJ

WARSZAWA, 14. 4. (A. Z., tel. od wł. koresp.) — W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Warszawie zjazd prasy ludowej. Do prezydium wybrani zostali: dyrektor Instytutu Oświaty Ludowej prof. Górski, redaktor Kubicki („Dziennik Ludowy"), redaktor J. A. Król („Wieś"), redaktor Olcha („Chłopi"), redaktor Frącz („Dziennik Ludowy", Wrocław).

Zjazd zagaił minister Putek, witając zebranych. Podkreślił on, że wobec przerzedzenia się przodowników ruchu ludowego, na pierwszy plan wysuwa się troska o młody narybek publicystyczny. Również czytelnictwo ludowe wymaga silnego propagowania.

W 1938 roku urzędy pocztowe przewiozły 261 milionów gazet, w roku 1945 tylko 37 milionów. Sekretarz generalny S. L. A. Korzycki wygłosił referat p. t. „Rola ruchu ludowego a sytuacja polityczna Polski". — Redaktor Kubicki przedstawił rozwój publicystyki ludowej. O zadaniach prasy ludowej mówił ob. Cieślak, wiceprezes Związku Samopomocy Chłopskiej. Na tym zakończono obrady w pierwszym dniu zjazdu.

Strefy okupacyjne Niemiec
(Pogląd na całość spraw politycznych i administracyjnych)

„The Economist“

(ZAP) — „Od chwili załamania hitlerowskich Niemiec brytyjska, amerykańska, francuska i rosyjska administracja zajęły miejsce totalistycznej aktywności suwerennych Niemiec. Administracyjna mapa Niemiec zmieniła się nie do poznania. Linie demarkacyjne między czterema strefami, do których ostatnio doszedł okręg koło Trewiru, okupowany przez armię 500 ludzi z Luxemburga, stały się w rzeczywistości granicami.

Ludność i terytorium

Inkorporowanie wschodnich prowincyj Niemiec przez Rosję i Polskę, aczkolwiek nie poparte konferencją pokojową, jest całkowite; terytorium zaś czterech stref okupacyjnych spadło z 470.544 km^2 do ca 362.000 km^2, co wynosi o 40 proc. więcej od terytorium Zjednoczonego Królestwa. W końcu ostatniego roku obliczono ogół ludności na 65,4 miliona, podzielonych między cztery strefy, jak następuje:

brytyjska	22.000 tys.
amerykańska	17.000 tys.
francuska	6.400 tys.
rosyjska	20.000 tys.

„Realizacja pierwotnego planu przesunięcia pozostałych niemców z ustąpionych prowincyj na wschodzie, okręgu sudeckiego w Czechosłowacji oraz krajów naddunajskich i bałkańskich została przerwana; lecz skoro zostanie dokończona, obecna liczba ludności wzrośnie do 72 milionów. Gęstość zaludnienia w kadłubowych Niemczech wzrośnie ostatecznie do 318 na milę^2 (t. j. 208 na km^2 — tłum.) w porównaniu z tylko 364 (141 — tł.) w r. 1937. Możemy to porównać z gęstością 501 osób na milę^2 (194 na km^2 — tł.) w Zjednoczonym Królestwie.

„Wygląda na to obecnie, że niemcy przez nieokreślony czas nie odzyskają suwerenności narodowej. Nie ma również widoku na stworzenie władz centralnych, koniecznych do koordynacji obecnej administracji. Rzeczywiście, nawet wspólna baza do dyskutowania przyszłego rozwiązania terytorialnego Niemiec, nie wydaje się osiągnięta między czterema okupującymi mocarstwami. Jest to jednak widoczne, że stworzenie nowych jednostek administracyjnych w północnej części strefy francuskiej jest skierowane na internacjonalizację okręgu Ruhry i włączenie okręgu Saary do francuskich granic celnych.

Państwo związkowe?

„Amerykański plan zmienienia Niemiec w państwo związkowe wyraźnie ukazuje się przez stworzenie nowych jednostek terytorialnych, krajów Wielkiej Hesji, północnej Wirtembergii - Badenii i Bawarii.

„W strefie rosyjskiej pozostająca część bałtyckiej prowincji Pomorza została zespolona z okręgiem meklemburskim. Pruska prowincja saska i dawny kraj Anhalt tworzą obecnie nowy okręg administracyjny.

„W strefie brytyjskiej północna część Nadrenii stała się nową jednostką administracyjną, pokrywającą znaczną część obszaru Ruhry; inne jednak prowincje pozostały nietknięte, jak były za hitlerowców. Amerykańska enklawa Bremy jest obecnie formalnie pod zarządem brytyjskim z wyjątkiem portu Bremerhaven.

„W tym pokratkowanym podziałem geograficznym kraju, cztery mocarstwa okupacyjne wykonywały najpierw czysto wojskowy zarząd, który jest obecnie zastępowany we wszystkich strefach przez głównie lokalną administrację cywilną pod bezpośrednią kontrolą władz wojskowych.

Życie polityczne w strefie sowieckiej

„W strefie rosyjskiej nowa administracja niemiecka została zorganizowana już jakiś czas temu i obejmuje formę rządu centralnego. Administracja prowincjonalna w strefie rosyjskiej sprawuje władzę ustawodawczą i wykonawczą, lecz otrzymuje szczegółowe instrukcje od wojskowych władz rosyjskich. Obecna administracja w strefie rosyjskiej jest w pełni scentralizowana. Jednostki regionalne i lokalne zależne są od poleceń z góry. Działalność administracyjna i polityczna są ściśle zespolone i wiele jest dowodów, by supponować, iż warunki zbliżają się do systemu jednopartyjnego w polityce i administracji.

„Z czterech dozwolonych partii, Unia Liberalno-Demokratyczna wydaje się być czymś sztucznym. Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna została poważnie osłabiona usunięciem swych kierowników, zaś obecna fuzja socjalistów i komunistów jest posunięta tak daleko..., że zlanie się obu partii w całej strefie jest tylko kwestią czasu. Najsilniejszym elementem w całkowicie scentralizowanym systemie jednopartyjnym jest ruch związków zawodowych, który od początku jest pod dominującym wpływem członków partii komunistycznej. Przedstawiciele tego nowego ruchu biorą również aktywny udział w administracji gospodarczej strefy. Zasiadają w zespołach planujących, biorą udział w kontroli ubezpieczeń społecznych, a często współdziałają w kierowaniu kopalniami, fabrykami i urządzeniami przemysłowymi.

Wybory lokalne

„Strefa amerykańska jest pierwszą, w której odbyły się wybory dla mianowania administratorów lokalnych w okręgach wiejskich. Rezultat odzwierciedla chaos i apatię polityczną ludności niemieckiej. Nieufność wobec odrodzenia partii w sprawach lokalnych okazana jest przez poważną ilość głosów na rzecz kandydatów bezpartyjnych; władze amerykańskiego zarządu wojskowego jak i kierownicze osoby dozwolonych partii są zdania, iż nie można tworzyć żadnych sądów politycznych opinii ludności na podstawie wyborów. W miastach powyżej 20.000 mieszkańców wyborów nie było.

„Rządy trzech nowych „krajów“ (Länder) w strefie amerykańskiej są nadal wybierane i wprowadzane w urząd przez władze wojskowe. Te rządy krajowe zajmują się wszystkimi ważniejszymi sprawami administracyjnymi. Składają się one z arbitralnie wybranych członków głównych partii, a ich prezydenci są obecnie zwoływani na radę dla całej strefy amerykańskiej. Dziwna forma zgromadzeń doradczych dla poszczególnych krajów rozważana jest obecnie: mają być w nich reprezentowane partie polityczne, Izby Handlowe, związki zawodowe, uniwersytety i kościoły. Te zgromadzenia nie mają być jednak wybieralne. Będzie je mianował zarząd wojskowy.

„Można powiedzieć, że zarówno w strefie rosyjskiej, jak i amerykańskiej pozostałości administracji hitlerowskiej zostały stopione z metodami, używanymi w samych krajach okupujących. Różnica w strefie brytyjskiej polega na tym, że idea i tradycja samorządu brytyjskiego ma zastąpić system niemiecki. Przyjmuje się, że Niemcy nie miały okresu, w którym by samorząd był uprawiany, chociaż prawdą jest, że po długich i dotkliwych doświadczeniach, w pełni demokratyczny samorząd ukazał się za republiki weimarskiej.

Brytyjskie kłopoty

„W strefie brytyjskiej nie zorganizowano jeszcze żadnych wyborów. Niekorzystność ciągłego mianowania administratorów lokalnych widoczna jest wyraźnie przez częste usuwanie burmistrzów i innych urzędników lokalnych. Pierwszych nominacyj niemieckich urzędników regionalnych i prowincjonalnych już dokonano. W kraju Oldenburg mianowano już nawet „Landtag“ z 50 członków. Inny „Landtag“ ma być niedługo mianowany dla prowincji Schleswig-Holstein, a wydaje się, że i Hamburg może być włączony.

„Z czysto administracyjnego punktu widzenia, geograficzne fragmenty byłych niemieckich prowincyj czy krajów, które składają się na strefę francuską, przedstawiają niepokonalne przeszkody dla odpowiedniej administracji. Dlatego też sytuacja w strefie francuskiej pozostaje daleko bardziej w tyle, jak gdzie indziej; zupełny zaś brak informacji czyni problematyczną ocenę aktualnej sytuacji niemieckiej.

Brak wspólnej bazy

„Administracja cywilna czterech stref, mimo istotnych różnic charakteryzujących każdą, jest obecnie w stanie przejściowym. Problemy t. zw. denazyfikacji, zmienność ludności z powodu transferu między strefami oraz usuwanie niemców ze wschodu, czyni niemożliwą przemianę na demokratyczną w pełni, wybieralną administrację. Całkowita fuzja działalności politycznej i administracyjnej w strefie rosyjskiej kontrastuje całkowicie z rozdziałem administracji i polityki w strefie brytyjskiej, gdzie członkowie partii, zgodnie z tradycją brytyjską, muszą zaprzestać działalności politycznej, gdy otrzymują stanowisko urzędowe. Spowodowało to wiele rozbieżności między członkami partii. Próba rozwiązania problemu denazyfikacji czysto administracyjnymi metodami nie tylko skrępowała administrację, lecz oczywiście dała fiasko, więc komitety doradcze złożone z niemców, są obecnie powoływane w strefie brytyjskiej. Ubóstwo środków komunikacyjnych dodaje trudności.

„Charakter tymczasowy jest jeszcze bardziej widoczny w administracji gospodarczej. Ceny i płace są ciągle jeszcze kierowane metodami z chwili upadku reżimu hitlerowskiego. Ubezpieczalnie społeczne podjęto częściowo na nowo, lecz ich administracja waha się od strefy do strefy. Największą jednak trudnością w reformowaniu administracji gospodarczej jest brak polityki gospodarczej względem Niemiec. Sprawa odszkodowań nie jest załatwiona, a okazało się, że sprawy przyszłej wielkości przemysłu niemieckiego nie można załatwić na podstawie decyzji poczdamskich. Tak więc, bez załatwienia tego administracja gospodarcza nie może być ani podjętą ani skutecznie kierowana. W tych warunkach pozostawać będzie sporadyczną“.

34 statki posiada polska flota handlowa

Trudności z pasażerskim tonażem oceanicznym

WARSZAWA (SAP). — Polska flota handlowa, skupiona w rękach 6-ciu przedsiębiorstw żeglugowych, mających swą siedzibę w Londynie, rozporządza obecnie 34 statkami. Łączny tonaż tych statków wynosi około 130.000 BRT, w czym 38.514 BRT przypada na cztery jednostki pasażerskie. Na resztę tonażu składają się statki frachtowe.

Przy takim składzie i takiej ilości tonażu wykluczone jest zaspokojenie wszystkich naszych potrzeb w zakresie obrotu towarowego.

Nasze możliwości na morzu

Frachtowce były budowane lub zakupywane przed wojną głównie w celu obsługi ściśle określonych linij regularnych. Obecnie wobec zmienionych warunków żeglugowych napotykamy na trudności przystosowania ich do nowoczesnych wymagań żeglugowych.

Uruchamiając linie bałtyckie dla braku własnego tonażu zmuszeni byliśmy wynająć do obsługi ich statki szwedzkie.

Wznawiając ruch pasażerski pod polską banderą będziemy mieli również do pokonania wielkie trudności. Na liniach komunikacyjnych z Ameryką pływały 4 nasze statki: „Batory“, „Sobieski“, „Chrobry“ i „Piłsudski“. Dwa ostatnie zostały zatopione w czasie wojny. Wykorzystanie dwóch pozostałych statków na dawnych liniach ze względu na niedostateczną ilość jest niemożliwe. Statki te więc będą obsługiwać jakieś inne linie na mniejszej trasie lub muszą być uzupełnione statkami wynajętymi. Zagadnienie wynajmu jest jednak dość trudne do urzeczywistnienia, gdyż ze względu na zapotrzebowanie statków pasażerskich i długi okres budowy nowych, popyt na te jednostki przez dłuższy czas będzie przewyższać podaż.

Eksploatacja „Batorego“ i „Sobieskiego“ nie będzie mogła być rozpoczęta zaraz, gdyż statki te muszą ulec poważnym przeróbkom. Dwa inne statki pasażerskie „Kościuszko“ i „Pułaski“ przekroczyły już granice swego wieku racjonalnej eksploatacji. Będą one prawdopodobnie wynajęte lub sprzedane na złom. Stan więc naszego tonażu nie pozwala myśleć o samodzielnym wznowieniu zaoceanicznych połączeń pasażerskich. Jedyne wyjście z tej sytuacji — to współpraca z towarzystwami zagranicznymi, dla wspólnej obsługi linij amerykańskich.

Po 25 latach pracy

Nasze frachtowe statki przedwojenne również zbliżają się do swego 25-lecia. — Wykorzystanie ich w warunkach wolnej koniunktury byłoby bardzo utrudnione, zwłaszcza że szybkość ich wynosi zasadniczo poniżej 10 węzłów.

Statki zakupione lub wydzierżawione podczas wojny, przystosowane do transportów wojskowych, nadają się do przewozu ładunków masowych lub zbiorowych, na duże odległości.

Mogą być one uruchomione na liniach Europa — Daleki Wschód lub Indie, gdzie weszłyby na dawne szlaki niemieckie.

Straty

W lutym i marcu r. b. musieliśmy wycofać lub straciliśmy z ogólnej liczby 35 statków 4 jednostki.

S/S „Kielce“ zatonął na skutek zderzenia ze statkiem angielskim w Kanale La Manche.

S/S „Poznań“ osiadł na mieliźnie w pobliżu brzegów Holandii. Prawdopodobnie nie uda się go ściągnąć, gdyż wody tamtejsze są bardzo zaminowane.

Trzeci statek S/S „Kraków“ wpadł na skałę podwodną i po ściągnięciu z niej jest obecnie na stoczni w naprawie, która potrwa kilka miesięcy.

S/S „Lewant“ natknął się na minę, której wybuch spowodował duże uszkodzenia. Znajduje się on chwilowo dla prowizorycznej naprawy w niemieckim porcie Bremenhafen, skąd uda się do stoczni angielskich lub szwedzkich.

Wreszcie S/S „Morska Wola“ wskutek tarcia się o lód doznał poważnych uszkodzeń i musi iść również do dłuższej naprawy.

—o—

Lewica grecka interweniuje u rządów sojuszniczych

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Aten, że greckie partie demokratyczne, które ogłosiły bojkot wyborów, wystosowały do rządów sojuszniczych depeszę następującej treści:

„Niżej podpisani mają zaszczyt zwrócić uwagę na wytworzoną w Grecji sytuację, prosząc o udzielenie pomocy przy rozwiązaniu trudności. Wszystkie partie demokratyczne przepełnione są głębokim niepokojem co do przyszłości swojej ojczyzny. Rezultat wyborów wykazał, iż w chwili obecnej rząd sprawuje mniejszość, nie posiadająca poważnego poparcia w kraju. — Monarchiści prowadzą politykę krótkowzroczną i stronniczą, i wbrew woli narodu dążą do przywrócenia rządów dynastii królewskiej, na której ciążą poważne oskarżenia. Odpowiedzialność za sytuację, która się wytworzyła, ponoszą wyłącznie te koła wewnątrz kraju i zagranicą, które domagały się, by wybory odbyły się w oznaczonym terminie. Nie chciano słuchać głosów partyj demokratycznych, których polityka dąży do utworzenia normalnych stosunków w kraju i na arenie międzynarodowej. Pragniemy wierzyć, iż Wielka Brytania, przekonawszy się, że w rezultacie swojej dotychczasowej polityki w Grecji powiększyła tylko ciążącą na niej odpowiedzialność, postara się iść po drodze proponowanej przez partie demokratyczne. Nieumiejętne traktowanie sprawy greckiej przez Wielką Brytanię przyczyniło się do stworzenia nowych komplikacyj międzynarodowych i naraziło Wielką Brytanię na krytykę wszystkich państw.

Grecja walczyła po stronie aliantów i wniosła swój wkład do wspólnego zwycięstwa. Pragnie też pozostać państwem suwerennym i niepodległym i odczuwa obecność obcych wojsk w kraju oraz otwartą ingerencję w sprawy wewnętrzne, jako sprzeczną ze swoim stanowiskiem międzynarodowym. Interwencja jednostronna doprowadziła do tego, iż na pierwszy plan wysunęły się elementy reakcyjne i faszystowskie. Wywołało to nieporozumienia pomiędzy sojusznikami i 2 miesiące temu Rada Bezpieczeństwa zmuszona była zajmować się sprawą grecką. Jeżeli minister Bevin nie wycofuje wojsk brytyjskich z Grecji, to daje tym dowód, iż nie uważa sytuacji wewnątrz kraju za ustabilizowaną — mimo, iż zgodnie z jego życzeniem wybory odbyły się. Musi się dojść do przekonania, iż polityka brytyjska po półtorarocznym eksperymentowaniu i roztaczaniu opieki nad naszą ojczyzną, zawiodła najzupełniej. Słusznie, czy niesłusznie, wbrew naszemu życzeniu, w narodzie panuje pewna podejrzliwość w stosunku do Wielkiej Brytanii. W celu uniknięcia dalszych trudności, Wielka Brytania powinna przekazać rozwiązanie sprawy greckiej konferencji 3-ch mocarstw, zgodnie z postanowieniami konferencji krymskiej lub też Radzie Bezpieczeństwa, która już raz zmuszona była zająć się zagadnieniem greckim.

Naród grecki pragnie przyjaźni i współpracy z Wielką Brytanią, jak również z innymi sojusznikami, obawia się jednak, aby Grecja nie stała się terenem walk między sprzecznymi interesami państw sojuszniczych. I nie chce, by niepodległość Grecji została poświęcona na ołtarzu interesów imperialnych“.

Depeszę podpisali: za związek unii republikańskiej — b. minister spraw zagranicznych Sofianopulos, za partię socjalistyczną — Svolos, za lewicę partii liberalnej — Handiibeis oraz przedstawiciele partyj, wchodzących w skład bloku lewicowego EAM.

SOJUSZ FRANCJI Z KRAJAMI EUROPY ŚRODKOWEJ

PARYŻ (PAP). — Pismo „National Front“ w artykule zatytułowanym „Demokracje Europy centralnej u naszego boku“ wspomina ostatnią wizytę sekretarza francuskiej partii komunistycznej Duclos w Pradze, wyrażając nadzieję, że wyciągnie ona z zapomnienia problem stosunków Francji z Europą środkową. Wspomina tradycyjny sojusz, który łączył Francję z Czechosłowacją, Polską, Jugosławią, Rumunią, sojusz wywołany potrzebą zabezpieczenia się przed niemcami i wzmocniony wspólnym umiłowaniem kultury francuskiej. Dyplomacja polska nagle zapomniała o swej tradycji i o swej historii. Dziś w krajach tych rządzi lud. Przestały one stanowić ogniwa sanitarnego kordonu antysowieckiego i odeszli już politycy w rodzaju pułkownika Becka, posiadacza 1.000 krawatów. Francja winna nawiązać na nowo z zaprzyjaźnionymi krajami Europy środkowej więzy pozytywnej przyjaźni. — W związku z problemem niemieckim Francja i demokracje środkowej Europy prowadziły do końca wojnę antyfaszystowską. Obecnie trzeba wspólnie narzucić niemcom pokój antyfaszystowski.

ARESZTOWANIE SZEFA BEZPIECZEŃSTWA W LILLE

PARYŻ (PAP). — Dziennik „Le Soir“ podaje, że w związku z wykryciem we Francji organizacji, która pomagała jeńcom niemieckim do ucieczki, aresztowano szefa bezpieczeństwa w Lille, pułkownika Goipet, w chwili, kiedy zamierzał przekroczyć granicę francusko-hiszpańską.

Komisja Specjalna do walki z nadużyciami

W ostatnich dniach odbyła się w Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami konferencja prasowa, poświęcona omówieniu zagadnień związanych z działalnością Komisji.

Komisja składa się z przewodniczącego, którym jest członek Prezydium K. R. N. pułk. Zambrowski oraz 8 członków mianowanych przez Prezydium KRN, spośród kandydatów przedstawionych przez Prezesa Rady Ministrów, Ministra Sprawiedliwości, Ministra Obrony Narodowej, Ministra Bezp. Publ., Ministra Admin. Publicznej, Dyrektora Biura Kontroli przy Prezydium KRN., Centralną Komisję Związków Zawodowych oraz Związek Samopomocy Chłopskiej.

W myśl zatwierdzonego przez Prezydium KRN. statutu Komisji utworzonych zostało 6 następujących wydziałów: ogólny, organizacyjno-administracyjny, resortu państw., aprowizacji i rolnictwa, przemysłu i transportu. Kolegium naczelników tychże wydziałów wraz z przewodniczącym i jego dwoma zastępcami stanowią Biuro Wykonawcze, które jest organem wykonawczym Komisji Specjalnej.

Na terenie kraju, utworzono dotychczas 14 delegatur Komisji, przy czym przewidziane jest zwiększenie ilości delegatur, jak również wprowadzenie delegatur czasowych.

Przy Biurze Wykonawczym oraz przy delegaturach zorganizowano tzw. biura skarg, które przyjmują i rejestrują zgłoszone sprawy.

W skład Biura Wykonawczego i delegatur wchodzi zarówno czynnik sądowy (specjalnie oddelegowani sędziowie i prokuratorzy) jak i czynnik społeczny, przy czym członkom Komisji Specjalnej, Biura wykonawczego i Delegatur w zakresie postępowania przygotowawczego oraz stosowania środków zapobiegawczych, służą uprawnienia organów sądowych i prokuratorskich; słowem w zakresie wymienionych w Dekrecie spraw, Komisja Specjalna może przeprowadzić w danej sprawie dochodzenie, śledztwo i wnieść akt oskarżenia do sądu.

Uprawnienia Komisji Specjalnej sięgają jednak i dalej, zgodnie bowiem z art. 10, punkt 2 Dekretu, może Komisja po przeprowadzeniu dochodzenia skierować sprawcę do pracy przymusowej, jeżeli jego działanie pozostaje w związku z niechęcia do pracy, albo stwarza niebezpieczeństwo popełnienia nadużyć lub dopuszczenia się szkodnictwa gospodarczego.

Przepis ten uzasadniony jest specyficznymi warunkami, w jakich odradza się życie gospodarcze kraju.

Szabrownik, spekuland i wszelkiego rodzaju szkodnik gospodarczy może być zatem decyzją Komisji, osadzony w obozie pracy, na okres do lat dwóch, przy czym od tego rodzaju orzeczenia nie przysługuje żadne odwołanie. Uruchomiony w najbliższym czasie obóz stanie się zakładem wychowawczym dla tych zdemoralizowanych osobników, którzy kosztem uczciwie i ciężko pracującej większości społeczeństwa chcą drogą oszustw i kombinacji zbijać fortuny.

Jeżeli chodzi o dotychczasową działalność Komisji Społecznej, to za okres do końca lutego b. r. wpłynęło na terenie kraju ogółem 999 spraw. Sprawy te po zbadaniu, zostały odpowiednio zakwalifikowane i o wyniku dochodzeń powiadomiono skarżącego. Na ogół stwierdzić można, iż zarzutów lekkomyślnie wniesionych było stosunkowo bardzo mało, bo zaledwie około 2 proc. Ogólnie biorąc sprawy dotyczyły przeważnie drobniejszych nadużyć, były one jednak całkowicie uzasadnione.

Spośród spraw rozpatrywanych ostatnio przez Komisję Specjalną wymienić należy sprawę Bronisława Gumplowicza, który podszywając się pod Spółdzielnię Morską w Sopocie, z którą nie miał nic wspólnego, nabywał w centrali cukier po cenach urzędowych; cukier ten odsprzedawał następnie innym, nieorientującym się spółdzielniom z zarobkiem kilku złotych na kilogramie. Stwierdzono, iż Gumplowicz w ten sposób przehandlował około 200 ton cukru. Za machinacje te orzeczeniem Komisji został skierowany do obozu pracy na przeciąg 2 lat.

Inny szkodnik, niejaki Dariusz Musiał, urzędnik Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn, popełniał nadużycia polegające na tym, że przydzieloną do sprzedaży ropę odprzedawał w dalszym ciągu nie w kilogramach, lecz w litrach, a różnicę przywłaszczał sobie. Skazany został na rok pracy w obozie. Taką samą karę wymierzono Michałowi Radzylewowi, za notoryczne szabrownictwo. Adolf Bonisławski, urzędnik mieszkaniowy we Wrocławiu kolejno zajmował, jedno po drugim, mieszkania poniemieckie opróżniając je z mebli. Skazany został na 3 miesiące obozu.

Tryb postępowania Komisji Specjalnej jest szybki i w pewnych wypadkach niemal doraźny, przy równoczesnym jednak zachowaniu wszelkich rygorów gwarantujących gruntowne wyświetlenie sprawy. Komisja Specjalna znajduje się w ścisłym kontakcie z sądami, prokuratorami, urzędami bezpieczeństwa, Biurem Kontroli Państwa, Ochroną Skarbową itp., układając swą działalność po linii współpracy z tymi urzędami.

Trochę prawdy!

Walka z żebractwem

Problem trudny do rozwiązania i nie nowy. Cała rzecz w tym, aby podejść do niego delikatnie, albowiem jednym pociągnięciem pióra można wszystko zepsuć. Dlatego też nie miejsce tu na uogólnianie. Raczej każdy wypadek należy pertraktować indywidualnie. Oczywiście wymaga to czasu, cierpliwości i wyrozumiałości. Złożoność zjawisk naszego życia zbiorowego wymaga szczególnej pieczy i nakłada na nas szczególne obowiązki.

Żebractwo — to rzecz nie nowa. Rozmaicie kształtowało się w ciągu wieków życie tej najniższej kasty, owych pariasów społecznej gromady. Zależnie od momentu politycznego i stanu gospodarczego kraju, a nawet stopnia jego moralności i zdolności organizacyjnej, wzrastało albo malało nasilenie żebractwa.

W tej chwili jest to zjawisko typowo powojenne z jednej strony, ale z drugiej pamiętajmy że ludzie często powodowani koniecznością życia, wszedłszy na tę drogę, nie czynią żadnych wysiłków, aby z niej zawrócić.

W ten sposób powstaje żebractwo jako zawód organizacja silna i zwartą, która choć nie ma pisanych statutów, rządzi się swoimi prawami do zbiorowego wyzysku, oszustwa i żerowania na ludzkich uczuciach włącznie.

Nie chce się poprostu powtarzać oklepanego frazesu, że prawdziwa nędza nie pokaże się na ulicy, lecz wegetuje na barłogu w zapomnieniu. Prawda to już aż nadto znana.

Ale często ci, co na ulicy żebrzą (a jest ich w Częstochowie ostatnio bardzo wielu), to ludzie naprawdę nieszczęśliwi, ułomni, kaleki i inwalidzi. Społeczna pomoc należy im się z góry, lecz nie w tej upokarzającej formie.

Ciągle jeszcze otwarte wdzięczne pole pracy dla rzeszy ludzi dobrej woli i dla powołanych instytucji, lecz jak już się rzekło, indywidualne wypadki trzeba potraktować delikatnie i z wyrozumieniem, aby nie skrzywdzić nikogo.

Każdy człowiek ma prawo do pewnego minimum godziwego bytowania, gdy tymczasem tak, jak się dotychczas dzieje, brak wszelkiej kontroli nad tymi sprawami.

Grosz ludzkiego współczucia idzie często do kieszeni osoby niepowołanej. Osobnik taki krzyczy rozdzierającym basem, siedząc na chodniku, aby zebrany plon przemienić wieczorem w najbliższym szynku na wódkę i w ten sposób głos wzmocnić na następny dzień.

Każdy przyzna, że dzieje się z tego powodu krzywda całemu społeczeństwu, bo u ludzi słabych może to wywołać wprost niepożądane skutki na myśl, że po co pracować za grosze, kiedy można wygodnie żyć wyciągając rękę do przechodniów lub obchodzić piętra i sklepy.

Byłby może czas, żeby odpowiednie władze, instytucje zechciały zająć się tą sprawą, aby znikło raz na zawsze z ulic naszego miasta niezdrowe i uwłaczające obywatelskiej godności zjawisko.

Sęp.

—o—

KRONIKA

„Ustawy dla wszystkich z niezbędnymi objaśnieniami“.

Taki tytuł ma broszura o 28 stronicach, zawierająca w sobie „Dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu“, dla którego to dekretu starczyłoby i 10 stronic. Resztę zajęły objaśnienia, w świetle których postanowienia dekretu zarówno zasadnicze, jak proceduralne stały się przejrzyście jasne i dostępne dla każdego obywatela, który, posługując się jedynie broszurą z łatwością przeprowadzić może sprawę mieszkaniową przez wszystkie instancje.

Autorem niniejszej broszury i zarazem inicjatorem demokratycznej idei uprzystępnienia ogółowi przepisów prawnych w niedrogich wydaniach z odpowiednimi objaśnieniami jest adwokat T. Jackowski, radca prawny Zarządu Miejskiego w Łodzi. W przedmowie autor zaznacza, że prawo jest nakazem i zakazem dla wszystkich musi przeto być dla każdego dostępne. Dotyczy to szczególnie przepisów prawnych, głęboko sięgających w żywotne sprawy ludności, zainteresowanej w tym, by przepisy te redagowane były przejrzyście i zrozumiale dla każdego, co jednak ze względów techniczno-kodyfikacyjnych nie zawsze może dać w pełnej mierze tekst przepisów, a co natomiast dają proste i przejrzyste objaśnienia prawnika.

Autor zaznacza, że niniejsze wydanie jest pierwszą próbą w tej dziedzinie.

„Ustawy dla wszystkich“, pisane wzorem objaśnień do „Dekretu o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu“, — to jeszcze jeden godny zaznaczenia dowód czyniącej postępy demokratyzacji naszego życia, i dlatego pożądane byłoby, by te „Ustawy“ weszły, co rychlej w życie jako wydawnictwo stałe.

W. T.

Z zebrania w sprawie opieki nad zdemobilizowanym żołnierzem

W dniu 3 kwietnia 1946 r. w gabinecie Komendanta R. K. U. Częstochowa odbyło się posiedzenie w sprawie opieki nad zdemobilizowanymi żołnierzami, repatriantami zza Bugu i inwalidami wojennymi.

Na posiedzeniu obecni:

1) Komendant R. K. U. Częstochowa kpt. Śwital; 2) Komendant Miasta por. Koczyński Romuald; 3) Przedstawiciele Związku Iwalidów Sobański Feliks i Kołaczyk Roman; 4) Prezes Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza Balcerowa Barbara; 5) Kierownik Urzędu Zatrudnienia Marliński Bronisław; 6) Kierownik Biura P. C. K. Zych Daniel; 7) Kierownik P. U. R. Janik Zygmunt; 8) Kierownik Wydziału Wojskowego Starostwa Grodzkiego Pfranger Marian oraz Starostwa Powiatowego Korewicki Franciszek.

Na posiedzeniu omawiano sprawę pomocy i zasiłków zdemobilizowanym. Po wzajemnym uzgodnieniu i omówieniu dotychczasowej formy pomocy zebrani postanowili:

1) rejestrujących się kierować do Urzędu Zatrudnienia i na osady rolnę inwalidów, 2) stworzyć lokal przejściowy dla już zatrudnionych, 3) uchylającym się od zaofiarowanej pomocy odmówić wszelkiej pomocy tak w Zarządzie Miejskim, gminnym, P. C. K., P. U. R. i t. p.

Zebrani postanowili powyższą uchwalę wprowadzić w życie na płaszczyźnie ścisłej współpracy z odpowiednimi czynnikami na terenie całego województwa.

Kurs kalkulacji przemysłowej

Wyższa Szkoła Administracyjno-Handlowa w Częstochowie organizuje, przeznaczony dla księgowych i kalkulatorów przemysłowych, kurs kalkulacji przemysłowej opartej na nowym jednolitym planie kont.

Wykładać będzie profesor W. S. A. H. E. Wojciechowski — członek powołanej przez Ministerstwo Przemysłu w r. 1945-ym Komisji rzeczoznawców, która opracowała projekt jednolitego planu kont księgowości gospodarczej. Wykłady w ogólnej liczbie 12 godzin odbywać się będą w godzinach wieczorowych. Pierwszy wykład odbędzie się we wtorek, dnia 16 kwietnia 1946 r. o godz. 18-tej. Zapisy na kurs przyjmuje Sekretariat W. S. A. H ul. Handlowa 14 codziennie w godzinach od 16 do 18

Tabela głównych wygranych w 7-ym dniu ciągnienia 4 klasy 46 Loterii Państwowej

(tabela nieurzędowa)

W 7-ym dniu ciągnięnia IV klasy 46 Loterii padły następujące główne wygrane:

Wygrane po 100.000 zł. Nr. 10.629, 34.632, 39.984

Po 50.000 zł. Nr. 13.951, 24.197, 31.141 44.860, 52.799

Po 20.000 zł. Nr. 9902, 36.914, 54,231

Po 10.000 zł. Nr. 4738, 6560, 6802 11.558, 12.029, 12.139, 16.651, 17.571, 21.356, 36.520, 45.569, 48.029, 49.373, 52,418, 60.888, 63.063, 63.198, 63.808, 67.109.

Szkodliwa plotka

W różnych punktach kraju rozpuszczane są plotki o zamierzonej przez władze konfiskacie radioodbiorników.

Szeptana propaganda probuje skłonić radioabonentów do zrezygnowania z legalnego słuchania radia i ukrywania odbiorników.

Na skutek tej akcji, która ogniskowała się początkowo w białostockim, zaczęły mnożyć się wypadki wycofywania odbiorników z rejestracji. Akcja ta w dalszym ciągu przybiera na sile i przenosi się na inne tereny. Rzecz prosta wszystkie rozsiewane pogłoski są fałszywe. Przeciwnie, w chwili obecnej trwają intensywne prace nad przyśpieszeniem radiofonizacji kraju wszelkimi dostępnymi środkami.

Cel rozsiewanych plotek wydaje się tylko jeden: pozbawić ludność, przede wszystkim dalszych okolic, kontaktów z ośrodkami naszej informacji i kultury.

Do ob. Wójtów i Burmistrzów w powiecie częstochowskim

W sprawie ustalenia ostatecznego terminu premiowania ziemniaków dostarczonych przed 20 listopada 1945 r. Premie pieniężne należne za ziemniaki dostarczone na świadczenia rzeczowe przed 20 listopada 1945 r. mogą być wypłacane tylko do d. 30 kwietnia 1946 r. Rolnicy którzy do powyższego terminu nie zgłoszą się po wypłatę, tracą prawo do otrzymania należnych im premii.

O powyższym należy powiadomić ogół rolników przez obwieszczenia u sołtysów i w lokalach handlowych Spółdzielni.

Rejestracja książeczek oszczędnościowych

Rejestrowanie książeczek oszczędnościowych i kont czekowych w PKO zostało przedłużone do 30 czerwca b. r. Rejestracja polis ubezpieczeniowych w PKO trwa nadal, aż do odwołania.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dn. 15 do dn. 21 kwietnia b. r. dyżurują apteki:

„Śląska“ — ul. Marsz. Żymierskiego Nr. 4,
„Staromiejska“ — Stary Rynek Nr. 30,
K. Lembke, Raków, ul. Limanowskiego (tylko od godz. 8-ej do 19-ej).

Wezwanie P. C. K.

Polski Czerwony Krzyż prosi niżej wymienione osoby o zgłoszenie się do tutejszego biura po odbiór formularzy zagranicznych.

Wiktoria Blasik, Częstochowa, Stary Rynek 14, m. 6. Bargieła Antoni, Czatakowa, poczta Żarki koło Częstochowy, Chorzewski Józef Częstochowa, Piłsudskiego 11. Chrzanowska, Częstochowa, Dąbkowskiego 30. Dąbrowska Małgorzata, Częstochowa, Jasnogórska 64. Dylińska-Gorgolewska Janina, Częstochowa, Aleja 31. Dykiert Henryk, Częstochowa, Zajęczka 3 u p. Głębockich. Figzał Maria, Częstochowa, Cedrowa 39. Grodzińska Natalia, Częstochowa, Wilsona 34 u p. Markowicz. Hajnrych Franciszek, Częstochowa, Szczytowa 38. Jóźwiak Józefa, Częstochowa, Mała 85. Jankowska Marianna, Częstochowa, Klasztor Paulinek; Kobyłkiewicz Władysław, Częstochowa, Aleja 23. Miaskowscy Tadeusz i Zenaida, Częstochowa Dr Michałowski Antoni, Częstochowa, Aleja 42. Don Marabootti, Częstochowa, Sierociniec „Dom Boski“. Nowak Antoni, poczta Przystajń, Mrowczak 42. Olszewska Stefania, Częstochowa, Katedralna 96. Pietraszewska, Częstochowa, Złota 30. Rejmanowska Helena, Częstochowa, św. Barbary 26 Rudowicz Jadwiga, Częstochowa, I Aleja. Sobczyk Zofia, Częstochowa. Sobieralski Bolesław, Częstochowa, Joselewicza 7, Strzelecka Zofia, Częstochowa, Olsztyńska 27. m. 5. Szczypiorska Wiesława, Częstochowa, Narutowicza 156 m. 7. Surzycka Irena, Częstochowa, Klasztor Jasnogórski, U'amek Zofia, Częstochowa, Warszawska 420. Włodarska Irena, Częstochowa. Wróbel Jadwiga, Częstochowa, Kamienna 9.

Mobilizacja sił prawniczych

(jż) W numerze 9 Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 marca br. pod poz. 65 ukazał się dekret z dnia 22 lutego 1946 r. o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu w urzędach wymiaru sprawiedliwości osób, mających kwalifikacje do objęcia stanowiska sędziowskiego. Według tego dekretu obywatele polscy, którzy mają kwalifikacje do objęcia stanowiska sędziowskiego, obowiązani są w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie dekretu, a więc do dnia 29 kwietnia 1946 roku zarejestrować się w Sądzie Grodzkim miejsca swego zamieszkania.

Obywatele polscy, którzy w dniu wejścia w życie dekretu przebywają za granicą — obowiązani są zarejestrować się w ciągu miesiąca od dnia ich powrotu do kraju.

Zwolnieni od obowiązku rejestracji są:

1) posłowie do Krajowej Rady Narodowej,
2) ministrowie i podsekretarze stanu,
3) profesorowie, docenci i pomocnicze siły naukowe polskich uniwersytetów państwowych,
4) osoby pełniące czynną służbę wojskową,
5) sędziowie i prokuratorzy, asesorzy sądowi i etatowi funkcjonariusze państwowi w czynnej służbie, przy czym osoby wymienione w punktach 1, 4 i 5 mają obowiązek zarejestrowania się w ciągu dwóch tygodni od dnia, w którym zaprzestały pełnienia czynności, uzasadniających ich zwolnienie od obowiązku rejestracji.

Z treści cytowanego dekretu wynika, że Minister Sprawiedliwości może do dnia 31 grudnia 1946 roku osoby zarejestrowane powołać do pracy w wymiarze sprawiedliwości na okres jednego roku, przy czym termin ten w razie potrzeby może być w drodze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości przedłużony o dalszy jeden rok.

Osoby powołane mogą być przez Ministra Sprawiedliwości upoważnione do wykonywania wszelkich czynności sędziowskich i prokuratorskich.

Za niespełnienie obowiązku zarejestrowania się dekret przewiduje sankcje karne, a mianowicie karę aresztu do trzech miesięcy lub grzywny do 10,000 złotych, albo obie te kary łącznie.

Karę aresztu do roku lub grzywny albo obie te kary łącznie przewiduje dekret za niestawienie się do pracy po wyznaczonym terminie, przy czym ściganie tego przestępstwa następuje na wniosek Ministra Sprawiedliwości.

Z kroniki milicyjnej

M. O. ujęła szajkę bandycką we włoszczowskim

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej M. O. we Włoszczowie ujęli szajkę bandycką na czele z herszetem pseudo „Jurek“, pochodzącym z gminy Secemin. Banda grasowała z bronią w ręku na terenie powiatu włoszczowskiego i dokonywała napadów rabunkowych, terroryzując tamtejszą ludność. Banda składała się z 9-ciu rabusiów, z których jeden przed akcją M. O. wyjechał na zachód. 8-miu bandytów ujęto.

Banda w czasie od stycznia do 5 b. m. dokonała 15-tu napadów. Od schwytanych odebrano 7 karabinów syst. „Nagan“ oraz skradzione rzeczy np. rowery, ubrania, obuwie i wiele innych, które zwrócono poszkodowanym.

Ludność z zadowoleniem przyjęła wiadomość o zlikwidowaniu bandy.

6 miesięcy więzienia za szabrownictwo

(j) W dniu 16 I. 1946 r. do mieszkania małżonków Guzikowskich, ul. Berka Joselewicza Nr. 8 przyszła jakaś nieznajoma kobieta, prosząc obecnego wtedy w mieszkaniu Jana Guzikowskiego o pozwolenie przechowania paczki, którą po chwili miała przynieść. W pewnej chwili nieznajomej udało się zostać w pokoju samej, co wykorzystała, okradając Guzikowskich. Żona Guzikowskiego, Anna, stwierdziła, że zostało jej skradzione ze znajdującej się w pokoju torebki 7.000 zł i dowód osobisty. Guzikowski udał się w pościg za nieznajomą kobietą, którą przy pomocy milicji udało mu się zatrzymać na dworcu kolejowym w Częstochowie. Znaleziono przy niej 7.000 zł. i dowód na nazwisko Guzikowskiej. Sprytną złodziejką okazała się Józefa Dąbrowska.

W tych dniach Dąbrowska zasiadła na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Częstochowie. Sąd uznał ją winną a winę za udowodnioną i za popełnione przestępstwo postanowił skazać ją na jeden rok więzienia, zaliczając jej areszt zapobiegawczy na poczet kary, w którym przebywała od 17. I. do 23. III. 1946 r.

—o—

Ofiary

Wytwórnia Konfekcji K. Lewandowski złożyła na święcone dla żołnierza 500 zł oraz na święcone dla Milicji Obywatelskiej 500 zł.

Ze Sądu Specjalnego

Za współpracę z niemcami kara śmierci

Dnia 9 b. m. przed Sądem Specjalnym w Częstochowie rozpoczęła się emocjonująca w swym przebiegu rozprawa. Znany z czasów okupacji dorobkiewicz, piekarz Henryk Gotkiewicz, który zbogacił się dzięki zażyłym stosunkom z niemcami — odpowiadał przed Sądem za swą działalność antypolską. Rozprawie przewodniczył sędzia Garus z udziałem ławników Gierasa i Chudego. Jako oskarżyciel wystąpił prokurator Kosiński, jako obrońcy adwokaci: Kieszczyński i Chołdyk. Rozprawa toczyła się przez pełne 2 dni. Zeznawało 42 świadków, z tych przeważna większość przeciwko oskarżonemu Gotkiewiczowi.

Henryk Gotkiewicz był właścicielem piekarni przy ul. Narutowicza i właścicielem domu na Rynku Wieluńskim. W domu tym znajdowała się również piekarnia, którą dzierżawił po Ufnerze Icek Makowski. Gotkiewicz w imię solidarności rodzinnej postanowił oddać piekarnię na ul. Narutowicza swemu zięciowi, volksdeutschowi. W tym celu w 1940 roku spowodował przez swych przyjaciół niemców aresztowanie Makowskiego, po czym zajął po nim piekarnię, przywłaszczając sobie produkty. Przy tym wskazał niemcom znajdującą się w piekarni Szałecką i chłopca Heluszkę, którzy następnie zostali pobici. Heluszkę niemcy aresztowali, lecz ten dzięki sprytowi i zręczności, uciekł.

To jest dopiero jeden zarzut przeciwko Gotkiewiczowi. Mieszkańcom domu na Rynku Wieluńskim dał się on dobrze we znaki. Bardzo często słyszano i widziano gestapowców goszczących u Gotkiewicza. Uczty i pijatyki świadczyły o przyjaznych stosunkach między panem piekarzem a sezonowymi panami władcami. Do domu Gotkiewicza sprowadziła się rodzina Niemczykowskich. Mieszkanie objęli na podstawie nakazu biura kwaterunkowego. Gotkiewiczowi nie było to na rękę, to też zatruwał życie swym lokatorom, zamykając bramę o godzinie 6-ej, gdy godziną policyjną była wówczas 8, przy tym obrzucał ich obelgami nie szczędząc pogróżek. Wiele się też dostało osobom obcym przychodzącym z zamówieniami do Artura Niemczykowskiego z zawodu zegarmistrza. Wreszcie, aby się pozbyć niepożądanych lokatorów Gotkiewicz sprowadził niemców, w następstwie czego Niemczykowski został aresztowany i wywieziony do obozu, skąd już nie wrócił. Wkrótce też aresztowano Wandę Niemczykowską, a chorą matkę staruszkę oddano do szpitala. Mieszkanie było wreszcie wolne. Gospodarz zamknął je, oddając klucz pod opiekę niemca Hajduka. Skutkiem tego mieszkanie zostało okradzione na sumę 20.000 zł.

Jeszcze jedna ofiara Gotkiewicza, to młody chłopak 19-letni Wiesław Szpigiel. Gotkiewicz, wykorzystując w 1940 r. jedną z łapanek, wskazał niemcom przechodzącego przez ulicę Szpigla jako konspiratora i bandytę planującego napad. Szpigiel dostał się do gestapo, a wkrótce potem wywieziono go do Gross Rosen, skąd matka jego otrzymała wiadomość o śmierci syna.

Na wszystkie pytania i zarzuty sędziego oskarżony dawał odpowiedź przeczącą. „Ja nic nie wiem, Szpigla nie znałem i nie wskazywałem niemcom, z Niemczykowskimi żyłem w zgodzie, a nawet pomagałem im materialnie; Artur Niemczykowski nie zginął z mojej przyczyny, Makowskiemu nic nie zrobiłem, a za zużytą mąkę zapłaciłem kuzynce Makowskiego.

Zeznania świadków Pawła i Elżbiety Kępków dostarczyły cennych dowodów winy Gotkiewicza. Potwierdzili oni zeznania Wandy Niemczykowskiej, poza tym Paweł Kępka zeznał, że o aresztowaniu Niemczykowskiego doniósł do A K, skutkiem czego sąd organizacji podziemnej skazał Gotkiewicza na śmierć. Wyrok jednak nie mógł być wykonany, ponieważ u Gotkiewicza stale przebywali gestapowcy, a ostatnio nad jego bezpieczeństwem stale czuwali niemieccy żołnierze.

Kępkowie widzieli również jak Gotkiewicz wskazał niemcom Szpigla przechodzącego przez Rynek Wieluński.

Inni świadkowie zgodnie zeznawali o przebiegu zajęcia piekarni Makowskiego, o pobiciu Heluszki i Szałeckiej, wreszcie o śmierci Makowskiego.

Prokurator Kosiński wobec tych wszystkich dowodów winy, przy końcu swego przemówienia zażądał sprawiedliwej kary dla oskarżonego, który dla zysku zaprzedał się wrogowi, współpracując z nim na szkodę Polaków. Prokurator Kosiński doskonale scharakteryzował osobę Gotkiewicza. Jest to typ chłopa, który znalazł się na gruncie miejskim. Jego dodatnią cechą umiłowania ziemi przeistoczyła się w żądzę posiadania. Jest on lojalny względem wroga, tak jak byłby lojalny względem każdej władzy, która zapewniłaby mu dobrobyt. Wszelka ideowość jest mu obcą, to też z czystym sumieniem wstępuje w szeregi służalców niemieckich. Przy pomocy takich właśnie ludzi okupant działał na naszą zgubę. Ci ludzie muszą być wyeliminowani ze społeczeństwa.

Jeden z obrońców oskarżonego wskazał na niedostateczność dowodów winy Gotkiewicza i zażądał przesłuchania niektórych jeszcze świadków m. in. św. Szabelskiego i św. Ponurego. Gotkiewicz podobno dawał składki na rzecz polskich organizacji podziemnych, prawdopodobnie zabezpieczając się w ten sposób. Obrońca twierdził, że proces ten jest oparty na poszlakach i należy wyzyskać wszystkie możliwości dla dokładnego wyświetlenia sprawy. Prokurator sprzeciwił się przesłuchaniu św. Szabelskiego, twierdząc, że zeznania jego nie mogą być miarodajne dla sprawy.

W wyniku kilkugodzinnej narady Sąd skazał Gotkiewicza na karę śmierci i konfiskatę majątku.

Kronika kielecka

Zrzeszenie Spółdzielcze Samopomocy Chłopskiej w Kielcach rozpoczęło swą działalność.

Przy Woj. Zarządzie Zw. Samopomocy Chłopskiej w Kielcach powstało Zrzeszenie Spółdzielcze Samopomocy Chłopskiej, które w ciągu miesiąca zrzeszyło 22 spółdzielnie Zw. Sam. Chł. Zrzeszenie to ma na celu usprawnienie akcji rozprowadzenia artykułów przemysłowych po terenie wsi kieleckiej i odwrotnie, stworzenie rynków zbytu dla wytwórczości rolniczej, ułatwiając rolnikowi zrzeszenia, sprzedaż jego towarów, jak lnu, zbóż, tytoniu, warzyw itp. bez pośredników prywatnych.

Zrzeszenie jest narazie w stadium organizacji, pod fachowym kierownictwem ob. Brzezińskiego i w związku z akcją siewną i budowlaną rozwinęło już ożywioną działalność, sprowadzając dla spółdzielni Zw. Sam. Chł. zboże, maszyny rolnicze, nawozy sztuczne, narzędzia budowlane, cement, papę itp. Oczywiste, że zrzeszenie, eliminując pośrednika, najczęściej spekulanta, stara się rolnikom dostarczać zapotrzebowane artykuły po cenach sprawiedliwie wykalkulowanych. Placówka ta, w dobie obecnej, kiedy rynek wiejski jest bardzo chłonny, odegra niewątpliwie wielką rolę w życiu gospodarczym wsi. (Z)

44 proc. świadczeń oddał pow. kielecki

Według ostatnich statystyk, powiat kielecki do chwili obecnej oddał ogółem 44 proc. zbóż tytułem świadczeń rzeczowych. Z miast, najlepiej się wywiązały: Skarżysko — 200 proc. i Suchedniów 70 proc. Gmina Bliżyn, niejednokrotnie wyróżniana za 100 proc. świadczeń, oddaje je nadal, mając na swym koncie 100,9 proc. Dalej idą gminy: Dyminy—77 proc., Morawica — 66 proc., Daleszyce—choć b. zniszczone—63,6 %, Bodzentyn — 64 proc., Niewachlów — 61,5 proc. i t. d. Na szarym końcu, jak dawniej stoją Bieliny i Zajączków. Akcja świadczeń trwa nadal. (Z)

Wieś Szczecno — siedzibą hufców budowlanych

Celem przyśpieszenia odbudowy wsi, z inicjatywy woj. kieleckiego mjr. Wiślicza, w najbliższych tygodniach zostaną uruchomione t. zw. hufce budowlane. Pierwszym ośrodkiem tych hufców będzie zniszczona wieś Szczecno w pow. kieleckim. Hufce budowlane, których organizacja jest na ukończeniu, pomyślane są w ten sposób, aby młodzież wstępująca do nich, poza pracą przy budowie mogła uzupełnić swoje wykształcenie. Junacy hufców otrzymają całkowite wyżywienie, ubranie, mieszkanie, oraz naukę, wzamian za pracę przy budowie zagród wiejskich. Poza tym przewidziane jest prowadzenie przysposobienia wojskowego, co młodzieży przebywającej w hufcach skróci automatycznie służbę wojskową. Czas pobytu w hufcu obliczony jest na 3 lata, w przeciągu których junacy zdobędą praktykę cieślów, murarzy, stolarzy itp. W obecnej chwili w Szczecnie wre praca nad zestawieniem baraków i urządzeniem ich wnętrza. A więc porządkuje się salę wykładową, sypialnie, jadalnie, świetlice itp.

Już za kilka tygodni nastąpi otwarcie hufców i normalne prace według przygotowanych programów. Dotychczas zgłosiło się ponad 100 osób, przeważnie z terenów zniszczonych. (Z)

5.000 zł. grzywny za niszczenie lasu

W ostatnich czasach, referat karny starostwa kieleckiego zastosował wysokie grzywny, dochodzące do 5,000 zł z zamianą na areszt, za wycinanie drzew w lasach. Niszczenie lasów przybrało takie rozmiary, że ilość orzeczeń karnych dochodzi dziennie do 100. Poza grzywną, od sprawców zasądza się odszkodowanie. (Z)

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża „Świerszcz za kominem" K. Dickensa dla robotników

Dziś w poniedziałek 15 b. b. jutro we wtorek 16 b. m. oraz pojutrze we środę 17 b. m. o godz. 19-ej sztuka w 4 aktach z prologiem i epilogiem Karola Dickensa p. t. „Świerszcz za kominem", która odniosła tak wielki sukces artystyczny. Reżyseria A. Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Obsada premierowa. Ilustracja muzyczna M. Mierzejewskiego Choreografia T. Wysockiej. Orkiestra pod batutą St. Jarzębskiego.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez O. M. TUR i Dyrekcję Teatrów dla najszerszych sfer robotniczych po najniższych jednolitych cenach.

Sala Kameralna „ROXY" B. Connersa dla pracującej inteligencji

Dziś w poniedziałek 15 oraz jutro we wtorek 16 b. m. o godz. 19-ej arcyzabawna komedia w 3 aktach p. t. „Roxy" pióra Barry Connersa z Janiną Łukowską w roli tytułowej na czele premierowej obsady. Reżyseria E. Glińskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Przedstawienia te zostały częściowo zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla pracującej inteligencji.

Kasa czynna od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

W przygotowaniu „Nitouche", operetka Herve'go w reżyserii B. Orlińskiego oraz „Wiosenne porządki" komedia w 3 aktach L. Huxley'a w reżyserii M. Mieczyńskiego.

Repertuar kin

„Wolność" i „Polonia": „Grzesznicy bez winy", nadprogram „Wieś i Miasto".

„Bałtyk" i „Tęcza": „Dzieci kapitana Granta".

Pierwszy numer „Marynarza Polskiego"

Ukazał się w sprzedaży pierwszy numer dawno zapowiadanego miesięcznika ilustrowanego Marynarki Wojennej pn. „Marynarz Polski". Treść numeru: artykuł wstępny: Startujemy. Reportaż fotograficzny z pobytu Marsz. Żymierskiego w Gdyni. Dowództwo Mar. Woj. Perspektywy Marynarki Wojennej (kmdr. ppr. Nowakowski). Największe okręty R. P. — Kołobrzeg — w rocznicę wyzwolenia (por. Balcerak). Bitwa o Atlantyk (Sindbad). Wiersz p. t. „Bosman Andrzej Kot" (J. Rościszewski). O okrętach wojennych (kpt. mar. Wielowieiski). Powrót z tułaczki (reportaż fotogr.). Polskie trawlery wróciły do Gdyni (por. mar. Żytowiecki). Zmora bosmana Rybickiego — wspomnienie z podwodnego patrolu (Strumpf-Wojtkiewicz). Stocznia Mar. Woj. ruszyła (por. Biskupski). ORP Garland z konwojem do ZSRR (J. C. B.). W szkole „wilków morskich" (por. mar. Habrowski). Okręty podwodne w ostatniej wojnie (E. Matuszewski. Morska kronika zagraniczna. Jak Morela zdobył morską twarz (Brunon Dzimicz). Czy wiecie, że... Felieton „Jak zostałem marynarzem" (bis). Na wesołej fali. Przygody Kubusia — marynarza. Rozmaitości ze świata. Nasi goście w Gdyni. Ludzie morza. To są Niemcy! Z życia Marynarki Wojennej.

Numer zawiera 36 stron i ponad 60 ilustracyj. Cena egz. 15 zł. Adres redakcji: Gdynia, św. Piotra 12.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. Apr. 250/2/46.

OGŁOSZENIE

Powołując się na ogłoszenie z dnia 9 kwietnia 1946 r. L. dz. 250/46 r. w sprawie sprzedaży kart zaopatrzenia na miesiąc kwiecień i maj i rejestracji w punktach rozdzielczych podanego w „Głosie Narodu" Nr 82 z dnia 6 kwietnia 1946 r. — unieważnia Zarząd Miejski obwieszczenie ogłoszone w „Głosie Narodu" Nr 88 z dnia 13 kwietnia 1946 r.

Częstochowa, dnia 13 kwietnia 1946 r.

PREZYDENT MIASTA
(—) Dr. T. J. Wolański.

PAP 3348

Nr. C. 86/46

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Piotrkowie, Wydział Zamiejscowy w Częstochowie (ul. Racławicka 3/4) podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 k.p.c. Ob. adwokat Tadeusz Łyzicki, zamieszkały w Częstochowie, ul. Focha Nr 39, został ustanowiony kuratorem do zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Tadeusza Dziedzica, ostatnio zamieszkałego w Częstochowie, ul. Kawia 32/36 w sprawie z powództwa Stanisławy Dziedzic przeciwko Tadeuszowi Dziedzicowi o rozwód i wzywa nieznanego z miejsca pobytu, aby się zgłosił do uczestnictwa w pomienionym procesie.

Częstochowa, dnia 8 kwietnia 1946 r.

PAP 3337 **SEKRETARZ SĄDU — J. Tęsierowski.**

ZGUBY

Zginął pies myśliwski wyżeł długowłosy biały w czarne łaty, sierść falista. Odprowadzić za nagrodą Aleja N. M. Panny 11, m 21. PAP 3314

Zgubiono książkę meldunkową domu Nr 2, ul. Zaścianek, Kielce. Gawlik Józef. K 58

Unieważnia się skradzioną kartę rejestracyjną, wydaną przez R.K.U. Chmielnik i tymczasowy dowód osobisty wydany przez gminę Grojno na nazwisko Beniewski Piotr, ur. 6.VIII.1911, wieś Bugaj. K 57

Unieważnia się kartę rejestracyjną R.K.U. wydaną we Włoszczowie, na nazwisko Korba Zygmunt ur. 27 stycznia 1915 r. w Częstochowie. K 56

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej Nr 19850 wyd. przez R.K.U. Częstochowa na nazwisko Dzięcioł Bolesław zam. wieś Kowale p-ta Praszka, pow. Wieluń. PAP 3341

Zniszczono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U. Częstochowa na nazwisko Jaśkiewicz Czesław. PAP 3351

POSADY

Fabryka „Union Textile" S. A. w Częstochowie Narutowicza 80, przyjmie 2-ch zdolnych ślusarzy maszynowych i 1-go blacharza metalowego. PAP 3342

Potrzebny z własnym wózkiem do rozwożenia lemoniady. Dobre zarobki. Waszyngtona 48 m. 5 w godz. 10 — 12 PAP 3260

Stolarze potrzebni. Warszawska 47, stolarnia. PAP 3310

Poszukuje się maszynistki na dobrych warunkach. Zgłoszenia Piłsudskiego 19. Do kierownika PAP 3220

Potrzebna pomocnica domowa. Waszyngtona 6. PAP 3350

KUPNO

Kupię prasę do sztancowania blachy 500 lub 1000 kg. Jasnogórska 7/8 m. 2 od 10—13. PAP 3299

Parafinę i woski w każdej ilości kupuje Wytwórnia świec „Luna". Częstochowa, Garibaldiego 11, telefon 14-12 PAP 2717

Kupię garnitur wizytowy. Oferty PAP Nr 2678. PAP 3347

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne, rowerki, hulajnogi na balonach. Grodzicka Aleja 81 PAP 2894

Trociny, drzewo opałowe sprzedaje. Warszawska 47, stolarnia. PAP 3311

Pelerynkę z lisa sprzedam. Częstochowa, Aleja 11, m. 12. PAP 3277

Sprzedam dwa ładne tapczany nowe. Pracownia Tapicerska Walerego Buriana, II Aleja 32. PAP 3276

Sprzedam sklep wraz z urządzeniem i mieszkaniem. Wiadomość: Dąbrowskiego 39, m. 2 PAP 3343

Sprzedam radio 6-ciolampowe „Elektrik". Oferty Nr 2678. PAP 3346

CENNIK OGŁOSZEŃ

Z dniem 15 kwietnia b. r. obowiązują następujące ceny:

W tekście rozmar szpalty redakcyjnej za jeden wiersz milimetrowy zł 40.

Za tekstem ogłoszenia ramkowe: 1 mm jednoszpaltowy zł 13; (bilansowe, cyfrowe, fantazyjne i zagraniczne 100 procent droższe); nekrologi i podziękowania żałobne za 1 mm jednoszpaltowy zł 9;

urzędowe oraz organizacji o charakterze społecznym 1 mm jednoszpaltowy zł 6.

Ogłoszenia drobne: za każde słowo zł 7, poszukujący pracy 50 proc. zniżki.

Za terminowy druk nie odpowiadamy.

Administracja „Głosu Narodu".

Wózki dziecinne, łóżeczka, rowerki, kołdry, wyprawki do wózeczków poleca Nirowa Aleja 30. PAP 1867

Tapczany z szafeczkami ładne, otomany, kozetki w dużym wyborze na święta poleca oraz na zamówienia z własnych i powierzonych materiałów. Pracownia Tapicerska E. Chwastowski, Częstochowa, Targowa 17. Ceny zniżone. PAP 3190

Sprzedam sypialkę jasną ładną Aleja 49, m. 17 Lisowski. PAP 3352

Do sprzedania półbuciki sportowe damskie czarne Nr 35 i 36. III Aleja 48, m. 26. PAP 3349

Sprzedam piłę tarczową z motorem Al. N. Maryi Panny 18, m. 12 PAP 4336

RÓŻNE

Motocykli i samochodów reperacje wykonuje tanio. Warsztat mechaniczny Przemysłowa 9 przy dworcu PAP 3316

Różne lokale do wynajęcia od zaraz przy ul. Targowej 12. Informacja u administratora domu ob. Majewskiego Aleja 48 m. 7. PAP 3317

Krawcowa Helena Jakubczak przyjmuje do szycia ul. Narutowicza 10, m. 20, oficyna wprost bramy II piętro PAP 3009

Poszukuję lokalu fabrycznego. Wiadomość: Al. N. M. Panny 35, stolarnia. PAP 3285

Sklep spożywczy odstąpię. Piastowska 71. PAP 3264

Zamienię lub odstąpię pokój z kuchnią z wygodami przy Nowym Rynku. Oferty PAP Nr 2624. 3266

Uwaga! Nowozałożony warsztat szewski przyjmuje wszelkie roboty nowe i reperacje, oraz sprzedam łóżko jasne z materacem i żelazne, szafę jasną dużą, łóżeczko dziecinne. III Aleja 49, m. 19, I piętro. PAP 3275

Futra M. Pawłowski Aleja 11/24 przyjmuje zamówienia, przeróbki, reperację, wyprawę, farbę. PAP 3283

Uwaga! przyjmujemy ciasto, ciastka do pieczenia. Piekarnia Aleja N. M. Panny 43, w podwórzu. PAP 3330

L. 018329

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.